

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.
przy uczestnictwie Bolesława P., Zofii P., Tomasza K. i Ryszarda L.
o zasiedzenie,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na rozprawie w dniu 24 lutego 2010 r.,
skarg kasacyjnych: uczestnika Bolesława P. i uczestnika Ryszarda L.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 listopada 2008 r.,

oddala skargi kasacyjne, zasądza od Bolesława P. i Ryszarda L. na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego i oddala wniosek Zofii P. o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. oddalił apelacje uczestników Ryszarda L. i Bolesława P. od postanowienia Sądu Rejonowego w K.,

którym stwierdzono, że Skarb Państwa-Prezydent Miasta K. nabył przez zasiedzenie z dniem 2 stycznia 1985 r. własność zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy ul. S.[...], objętej księgą wieczystą nr [...].

Orzeczenie to oparte zostało na ustaleniach i wnioskach Sądu Rejonowego podzielonych i uznanych za własne przez Sąd Okręgowy, które przedstawiały się następująco:

Prawo własności nieruchomości położonej w K. przy ul. S. [...] wpisane jest w prowadzonej dla niej księdze wieczystej na rzecz Joachima B. i Ruchli Z. po ½ części. Udział we własności tej nieruchomości Ruchla Z. kupiła umową sprzedaży z dnia 29 marca 1947 r. Joachim B. i jego rodzina zmienili w 1946 r. nazwisko na P., a on sam od 1942 r. używał imion Jan Joachim. W dniu 1 stycznia 1946 r. Tymczasowy Zarząd Państwowy na Województwo K. przekazał wymienioną nieruchomość, jako majątek opuszczony, Miejskiemu Zarządowi Nieruchomości w K., Obwód [...]. Na wniosek Jana Joachima B. z dnia 28 sierpnia 1945 r. wszczęte zostało postępowanie reprivatyzacyjne, zakończone wydaniem decyzji o przywróceniu mu części opisanej nieruchomości. Uczestnik Bolesław P. jest następcą prawnym Jana Joachima P., a spadek po nim nabył w drodze testamentowego dziedziczenia. Ruchla Z. wszczęła postępowanie sądowe pozwem z dnia 2 maja 1947 r. o wydanie nabytego udziału w nieruchomości, które zostało zakończone po zawarciu przez nią i Skarb Państwa w dniu 8 sierpnia 1947 r. ugody. Skarb Państwa zobowiązał się do wydania jej połowy nieruchomości za równoczesną zapłatą sumy kosztów nadzoru i zarządu, określonej orzeczeniem Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w K. Urząd ten zarządził oddanie Ruchli Z. wymienionej części nieruchomości, ale do faktycznego objęcia jej nie doszło. Następcą prawnym Ruchli Z., zmarłej w kwietniu 1966 r., Jakub O. złożył w dniu 3 sierpnia 1995 r. oświadczenie o zrzeczeniu się spadku po niej na rzecz Ryszarda L.

W dniu 26 listopada 1959 r. sporządzona została inwentaryzacja budynku położonego przy ul. S.[...], założono kartoteki z wpisami zameldowania i wymeldowania, przydzielano mieszkania kolejnym lokatorom. Następnie w 1963 r. budynek przeznaczony został na potrzeby Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej w K., co było poprzedzone przeniesieniem dotychczasowych

lokatorów do innych lokali. Umowa najmu lokalu użytkowego została zawarta w dniu 20 lutego 1969 r. pomiędzy Dzielnicowym Zarządem Budynków Mieszkalnych i Dzielnicową Komendą Milicji Obywatelskiej. Skuteczność jej była uzależniona od uzyskania przydziału lokalowego, ale mimo nieuzyskania decyzji o przydziale umowa była realizowana. Na zlecenie Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Śródmieście wykonane zostały w 1985 r. w budynku zajmowanym przez najemcę następujące prace: przełożenie dachówki nad pomieszczeniami biura MO, przeczyszczanie rynien, naprawa kosy z blachy na dachu, pokrycie dachu blachą, odeskowanie, wymiana rynien, wymiana rynien spustowych. W następnym roku przeprowadzono remont kotła EKA IV, w 1989 r. wykonano konserwację farbą antykorozyjną dachu pokrytego blachą, w 1991 r. uzupełniono tynki elewacji zewnętrznej do wysokości 3,5 m, wykonano parapety betonowe na parterze, uzupełniono tynki na wysokości ostatniego piętra, odmalowano elewację zewnętrzną po tym uzupełnieniu, a w 2002 r. wykonano prace remontowe związane z uporządkowaniem przewodów kominowych. Nieruchomość nie była obciążona hipoteką na rzecz Skarbu Państwa.

Następca prawny Jana Joachima P. nie wykazał, że po wydaniu decyzji przywracającej posiadanie nieruchomości doszło do faktycznego objęcia jej w posiadanie przez właściciela, czy też wszczęcia postępowania o wprowadzenie go w posiadanie. Również i druga właścicielka nie wystąpiła o faktyczne przekazanie jej posiadania nieruchomości. Uznane zostało przez Sądy obu instancji, że skutkiem wydania decyzji o przywróceniu posiadania nieruchomości jej współwłaścicielom była utrata przez nią charakteru majątku opuszczonego. Wpłynęło to również na zmianę charakteru władztwa Skarbu Państwa, którego nie można już traktować jako sprawowania zarządu nad majątkiem opuszczonym. Skarb Państwa posiadał nieruchomość w cywilnoprawnym znaczeniu od wydania decyzji o przywróceniu posiadania właścicielom, co związane było z innym zdarzeniem niż władcze działanie państwa. Nabył zatem własność z dniem 2 stycznia 1985 r. na podstawie art. 172 k.c. w brzmieniu sprzed 1 października 1990 r., przy uwzględnieniu art. XLI § 2 p.w. k.c., z uwagi na to, że był posiadaczem samoistnym w złej wierze, a bieg zasiedzenia rozpoczął się pod rządami dekretu z 1946 r. - Prawo rzeczowe. Działania wnioskodawcy od czasu zmiany charakteru

posiadania obejmujące czynności faktyczne i prawne, jak prowadzenie kartoteki najemców, przeprowadzenie inwentaryzacji, zawieranie umów najmu, wykwaterowanie lokatorów, przeprowadzanie remontów wskazują na samoistność posiadania. Nie ma znaczenia wpisanie tej nieruchomości do wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 1201/2004 prezydenta Miasta K. z dnia 14 lipca 2004 r. w sprawie gospodarowania lokalami mieszkalnymi w budynkach stanowiących własność osób nieznanych z miejsca pobytu, pozostających w zarządzie Gminy Miejskiej K., dla których nie został ustanowiony kurator, skoro nastąpiło to po upływie terminu prowadzącego do zasiedzenia.

Nie został podzielony przez Sąd Okręgowy zarzut uczestnika Ryszarda L., że Ruchla Z.-O. nie miała możliwości skutecznego objęcia nieruchomości w posiadanie, bo lokale w znajdującym się na niej budynku podlegały regulacji dekretu z dnia 29 kwietnia 1947 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, skoro kupiła udział w nieruchomości już po wejściu w życie tego aktu prawnego i nie podjęła żadnego działania w celu przejęcia posiadania nieruchomości i zarządzania nią.

Uczestnik postępowania Ryszard L. oparł skargę kasacyjną na obu podstawach objętych art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenia prawa materialnego upatruje w niewłaściwym zastosowaniu art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do września 1990 r. w związku z art. 336 k.c., art. 1 k.c., art. 5 k.c., niezastosowaniu art. 172 § 2 w związku z art. 175 i art. 121 pkt 4 k.c. przez błędne przyjęcie, że nastąpiła zmiana formy władania bez zaimanifestowania tego w dostrzegalny sposób, a władztwo wnioskodawcy związane było ze sferą dominium. Przyjęto niewłaściwe znaczenie pojęć imperium i dominium, skoro przekazanie nieruchomości Komendzie Miejskiej Milicji Obywatelskiej wynikało z decyzji publicznoprawnej w postaci przydziału lokalu użytkowego. Nie uwzględniono stanowiska, że żądanie wnioskodawcy stanowi nadużycie prawa. Bezzasadnie uznał Sąd, że nie doszło do zawieszenia biegu okresu zasiedzenia, wobec niemożliwości faktycznego przywrócenia władztwa nad nieruchomością. Naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy dotyczy art. 231, art. 233 w związku z art. 13 § 2 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 361 w związku z art. 328 i art. 391 k.p.c., spowodowało pominięcie tego, że:

- władztwo nad nieruchomością wykonywane było przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwo państwowe, którego zadaniem było administrowanie nieruchomościami właścicieli nieznanych z miejsca pobytu w imieniu Skarbu Państwa na ich rzecz,

- były rzeczywiste przyczyny masowej emigracji obywateli polskich narodowości żydowskiej po 1945 r., współwłaścicielka miała świadomość obowiązującego wówczas prawa, faktycznie zmuszono ją do zrzeczenia się polskiego obywatelstwa, co uniemożliwiło sprawowanie pieczy nad nieruchomością,

- złożenie wniosku o uznanie jej za zmarłą przez Gminę K. wskazuje na to, że wnioskodawca zachował się, jakby nie był samoistnym posiadaczem. Jego działanie wynikało z dekretu z 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami, zarządzał nieruchomością opuszczoną. Ponadto umieszczenie nieruchomości w spisie nieruchomości stanowiących własność osób nieznanych z miejsca pobytu potwierdza, że wnioskodawca nie traktował jej jak właściciel.

Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji.

Uczestnik Bolesław P. powołał w skardze kasacyjnej podstawę wskazaną art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do art. 336 k.c. i art. 172 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że wnioskodawca był przez cały wymagany do zasiedzenia okres samoistnym posiadaczem mimo, że wykonywał obowiązki publicznoprawne, wynikające z publicznej gospodarki lokalami, a zatem działał jako przedstawiciel władzy państwowej.

Skarb Państwa wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, które wymagają rozważenia w pierwszej kolejności, nie są trafne. Możliwość powołania się w skardze kasacyjnej na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 231 i art. 233 k.p.c. w związku z art. 13 § 3 i art. 382 § 2 k.p.c., została wyłączona art. 398³ § 3 k.p.c., a Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami

faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Domniemanie faktyczne przewidziane w art. 231 k.p.c. jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem należy do sfery czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Na niedopuszczalność kwestionowania stanowiska Sądu drugiej instancji w odniesieniu do tej sfery wskazują liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, a przykładowo przywołać należy wyrok z dnia 21 lutego 2007 r. I CSK 428/06, niepubl., wyrok z dnia 15 maja 2009 r. III CSK 338/08, niepubl., wyrok z 15 maja 2009 r. II CSK 708/08, niepubl. oraz wyrok z dnia 22 lipca 2009 r. I UK 27/09, niepubl.

Zaskarżone postanowienie jest orzeczeniem co do istoty sprawy, wydawanym w trybie postępowania nieprocesowego, do którego stosuje się odpowiednio, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., przepisy o wyrokach. Nie ma podstaw do przyjęcia, że znajdzie do niego zastosowanie art. 361 k.p.c., który wskazuje na odpowiednie stosowanie przepisów o wyrokach do postanowień o charakterze formalnym, o jakich mowa w art. 354 k.p.c. oraz nieorzekających co do istoty sprawy, które wydawane są w postępowaniu nieprocesowym. Nie mogło dojść do naruszenia tego przepisu przez Sąd Okręgowy, skoro nie podlegał on zastosowaniu, niezależnie od tego, że skarga nie zawiera wyводу uzasadniającego, w czym skarżący upatruje naruszenie tego przepisu.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegający na nieustosunkowaniu się przez Sąd Okręgowy do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacjach. Utrwalony został w orzecznictwie pogląd, że zarzut naruszenia powołanych przepisów może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi, jeśli uzasadnienie kwestionowanego wyroku nie ma wszystkich wymaganych elementów, bądź zawiera braki uniemożliwiające kontrolę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r. IV CSK 48/08, niepubl. i powołane w jego motywach wcześniejsze orzeczenia). Zgodnie z art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zakresem kognicji sądu drugiej instancji objęte jest rozpoznanie sprawy w granicach apelacji, które wyznaczone są podniesionymi w niej zarzutami i wnioskami. Nakłada to na sąd odwoławczy obowiązek ustosunkowania się do zarzutów mających wpływ na rozstrzygnięcie

sprawy w uzasadnieniu, a niedochowanie go może być przyczyną uwzględnienia skargi kasacyjnej, jeśli czyni niemożliwym dokonanie kontroli w odniesieniu do zgodności wyroku ze wskazanymi w niej przepisami prawa materialnego. Takie stanowisko wyrażone zostało w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2007 r. II CSK 122/07, niepubl. oraz z dnia 24 kwietnia 2008 r. IV CSK 48/08, niepubl., które Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela.

Wbrew zarzutowi skarżącego, uzasadnienie zaskarżonego postanowienia nie jest dotknięte tego rodzaju brakiem. Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, podzielił, uznając za własne, ustalenia Sądu pierwszej instancji, nie było zatem potrzeby ponownego ich przedstawiania. Wyraził taki sam osąd w odniesieniu do oceny zgłoszonego żądania, zaaprobował dokonaną przez ten Sąd wykładnię prawa materialnego, jak też omówił przesłanki art. 336 i art. 172 k.c. Zarzuty podniesione w apelacjach uznał za bezzasadne. Odnosi się to także do tych, na które powołuje się skarżący, kwestionując prawidłowość konstrukcji i zawartości uzasadnienia. Nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy przyczyny nabycia przez Ruchlę Z. udziału we własności nieruchomości, opuszczenia przez nią kraju oraz położenia obywateli polskich narodowości żydowskiej po zakończeniu drugiej wojny światowej, jak też wystąpienia przez Gminę K. o uznanie jej za zmarłą i ustanowienie kuratora nieobjętego spadku, zwłaszcza że poprzedzało wystąpienie z żądaniem stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie z udziałem tego kuratora. Powoływanie się na brak wiedzy o uregulowaniach prawnych dotyczących zabudowanych nieruchomości nie mogło odnieść skutku. Nie doszło do wykazania niemożliwości faktycznego objęcia nieruchomości we władanie, skoro uczestnicy nawet nie powołali się na jakiegokolwiek działania, które w tym kierunku były podjęte, co wynika z motywów Sądów obu instancji.

Nie zasługiwały także na podzielenie zarzuty obu skarg zmierzające do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni prawa materialnego. Objęcie nieruchomości w zarząd wykonywany na podstawie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. nr 13, poz. 87 ze zm.), a także ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz. U. Nr 17, poz. 97), uchylonej art. 41 dekretu z dniem jego

wejścia w życie, nie miało charakteru posiadania w rozumieniu art. 296 dekretu z dnia 11 października 1946 r. prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319), jak i art. 336 k.c. Uwzględnienie żądania właściciela nieruchomości przywrócenia mu jej posiadania skutkowało przyjęciem, że nie podlegała ona już przepisom tego dekretu, a dalsze władanie Skarbu Państwa utraciło cechy władztwa wykonywanego na gruncie prawa publicznego (*imperium*), jeśli właściciel nie objął posiadania. Podstawą posiadania Skarbu Państwa było zawładnięcie nieruchomością bez tytułu prawnego celem realizowania własnych potrzeb, co było związane z wykonywaniem uprawnień o cywilnoprawnych znamionach. Takie stanowisko przyjmowane jest w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r. V CK 664/04, niepubl.). Nie ma znaczenia dla oceny charakteru tego władania jako posiadania, w jakich okolicznościach doszło do uzyskania go, ponieważ zgodnie z powołanymi przepisami o tym, czy władanie jest posiadaniem i w jakiej postaci, decyduje sposób wykonywania go. Jeśli zatem władający urzeczywistnia posiadanie tak jak właściciel, to wskazuje ono na samoistność, na co wiążąco wskazał Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008/5/43), jak też powołane w niej wcześniejsze stanowiska postanowień z dnia 9 maja 2003 r., V CK 13/03 i V CK 24/03).

Skarb Państwa jest osobą prawną, zgodnie z art. 33 k.c., która także działania polegające na wykonywaniu posiadania podejmuje za pośrednictwem określonej jednostki organizacyjnej. Jeśli jednostka organizacyjna władała nieruchomością jak właściciel przez okres wymagany art. 172 k.c., to spełnione zostały przesłanki do nabycia własności przez zasiedzenie.

Nie mogło natomiast prowadzić do zasiedzenia władanie przez Skarb Państwa nieruchomością na podstawie przepisów dekretu z 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr.P.P. nr 21, poz. 87 ze zm.), omówionego już zarządu wykonywanego na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 9 czerwca 1959 r. w sprawie przejmowania budynków w zarząd państwowy (Dz. U. Nr 38, poz. 237 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 5 października 1974 r. w sprawie przejmowania

budynków nie stanowiących własności jednostek gospodarki uspołecznionej w zarząd terenowych organów administracji państwowej lub jednostek gospodarczych (Dz. U. nr 37, poz. 222), ponieważ wykonywane było za właściciela lub dotychczasowego posiadacza (por. uchwałę z dnia 8 grudnia 1987 r., III CZP 47/87, OSNC 1988/7-8/91, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1956 r., 1CO 9/56, OSN 1957/1/1, postanowienie z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998/4/61 oraz powołaną już uchwałę z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07).

Trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że władanie nieruchomością przez wnioskodawcę było posiadaniem samoistnym w złej wierze, skoro znane mu były okoliczności nabycia go i prawa osób wpisanych w księdze wieczystej jako właściciele. Nie mają racji skarżący, że należało je ocenić jako wykonywanie zarządu na podstawie przepisów wymienionych rozporządzeń. Nie został wydany żaden akt prawny o przejęciu zarządu nad nieruchomością. Dokonane ustalenia wskazują na podejmowanie właścicielskich czynności, stosownych do charakteru nieruchomości i sposobu korzystania z niej. Należało do nich nie tylko decydowanie o osobach najemców, pobieranie czynszów, dysponowanie tymi środkami, ale utrzymywanie jej we właściwym stanie, także przez przeprowadzanie na własny koszt remontów, bieżącego utrzymania, zmianę sposobu korzystania z budynku, dostosowanie go do potrzeb nowego użytkownika. Niezasadnie skarżący łączą przekazanie budynku Komendzie Milicji z aktem o charakterze decyzji administracyjnej. Sam fakt użycia druku stosowanego w przypadkach osób, które uzyskały decyzję o przydziale lokalu mieszkalnego nie przesądza, że był to taki właśnie akt władczej decyzji. Czynność przekazania wymagała określenia warunków, na jakich przejmujący budynek będzie z niego korzystać i jeśli obie strony uznały za dogodne skorzystanie z druku nazwanego stwierdzenie warunków najmu lokalu, to nie jest wystarczające do czynienia ustaleń odmiennych od woli tych podmiotów. Podkreślenia wymaga, że co do zasady organy państwowe wykonują swoje zadania przez podejmowanie decyzji, którym nadają formę aktów władczych, chociaż stanowią realizację uprawnienia cywilnoprawnego. Wymaganie obciążenia Skarbu Państwa dodatkowym obowiązkiem wykazania, że działania podejmowane przez jego jednostki organizacyjne w danej sprawie miały

cywilnoprawny charakter, nie znajduje uzasadnienia w treści art. 336 i art. 172 k.c., które nie uzależniają oceny samoistności posiadania od kategorii podmiotu władającego nieruchomością, a za decydujące kryterium przyjmują jedynie sposób władania nią. Sąd Okręgowy trafnie stwierdził również, że wnioskodawca, podejmując opisane działania objawił wolę władania nieruchomością jak właściciel, występował w charakterze właściciela i w jednoznacznie czytelny sposób uzewnętrzniał władztwo nad nieruchomością wyłącznie dla siebie i we własnym imieniu. Nie przeczy temu fakt objęcia wymienionym załącznikiem do zarządzenia z dnia 14 lipca 2004 r. organu gminy, także tej nieruchomości, skoro charakter posiadania nie uległ zmianie, a w tym czasie wnioskodawca był już właścicielem tej nieruchomości, bo stwierdzające to postanowienie sądu ma deklaratoryjny charakter.

Nie został naruszony art. 1 k.c., ponieważ w zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy dokonał właściwego określenia znaczenia pojęć imperium i dominium, przyjmując że Skarb Państwa jest osobą prawną, która w odniesieniu do posiadanej nieruchomości podejmowała działania właścicielskie od czasu utraty przez nią charakteru mienia opuszczonego. Chybiony był zarzut niezastosowania przepisów art. 172 § 2 w związku z art. 175 w związku z art. 121 pkt 4 k.c. Żądanie wnioskodawcy zostało uwzględnione, a zatem pierwsze z kwestionowanych uregulowań zostało zastosowane przy uwzględnieniu powołanych uregulowań. Pozostałe natomiast bezzasadnie kwestionują bieg terminu zmierzającego do zasiedzenia w okresie obowiązywania przepisów dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami (t.j. Dz. U. Nr z 1950 r. Nr 36, poz. 343), ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. - Prawo lokalowe (t.j. Dz. U. z 1962 r. Nr 47, poz. 227), ustawy z 10 kwietnia 1974 r. - Prawo lokalowe (t.j. Dz.U. z 1987 r. Nr 30, poz. 165), które wprowadziły ograniczenia w swobodnym korzystaniu przez właścicieli z lokali mieszkalnych i użytkowych znajdujących się w budynkach usytuowanych na ich nieruchomościach. Nie ma podstaw do przyjęcia, że ograniczenia te pozbawiały właścicieli prawa własności, czy też czyniły niemożliwym wykonywanie go. Kwestia opłacalności korzystania z tego prawa nie ma znaczenia dla oceny możliwości wykonywania uprawnień właścicielskich.

Nie ma wpływu na bieg zasiedzenia nieruchomości przebywanie właściciela za granicą ani przyjęcia obywatelstwa innego państwa, ponieważ wykonywanie prawa własności nie wymaga osobistego działania. Nietrafnie skarżący zarzucają, że działanie wnioskodawcy jest przejawem nadużycia prawa, skoro przesłanki nabycia własności przez zasiedzenie wynikają z jednoznacznych uregulowań prawnych. Stosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do wyłączenia skutku, którego powstanie przewiduje ustawa, na co wskazał Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 26 października 2007 r. Postulat potraktowania okresu obowiązywania tych przepisów jako zawieszenia biegu terminu prowadzącego do zasiedzenia własności nieruchomości przez Skarb Państwa nie mógł być uwzględniony z uwagi na brak przesłanek do przyjęcia, że istniała przeszkoda do objęcia nieruchomości we władanie wywołana siłą wyższą, zwłaszcza że w istocie nie doszło do tego z uwagi na beczynność właścicieli.

Z powyższych względów skargi kasacyjne uczestników postępowania jako niezawierające uzasadnionych podstaw zostały oddalone przez Sąd Najwyższy (art. 398¹⁴ k.p.c.). Orzeczenie o obowiązku uczestników zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wnioskodawcy wynika z art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 oraz art. 520 § 3 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.). Wniosek uczestniczki Zofii P. o zasądzenie kosztów związanych z postępowaniem kasacyjnym został oddalony jako bezzasadny z uwagi na to, że nie brała ona udziału w tym postępowaniu, za który nie można uznać złożenia pisma z żądaniem przyznania kosztów, których w istocie nie poniosła. Nie było zatem podstaw do zastosowania art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 i z art. 520 § 3 k.p.c.